

Iwona Elżbieta Palińska-Kacprowicz  
Szkoła Podstawowa Nr 2 we Włocławku

## **Wpływ zaburzeń słuchu u dzieci w wieku szkolnym na pracę aparatu artykulacyjnego**

---

### **Streszczenie**

Prawidłowe słyszenie warunkuje psychofizyczny rozwój dziecka; umożliwia poprawne nadawanie i rozumienie mowy, czyli satysfakcjonującą komunikację z otoczeniem. Właściwa higiena narządu słuchu, ochrona przed czynnikami atmosferycznymi pośrednio wpływają na stan narządów mowy, a te odpowiedzialne są za emisję głosu, jakość wymawianych dźwięków. W artykule uzasadniono potrzebę dbania i promowania zdrowia przez nauczycieli i uświadamiania jej dzieciom od najwcześniejszych lat edukacji.

**Słowa kluczowe:** dźwięk, głos, mowa, słuch, wymowa

### **The influence of hearing impairment in school age children on the articulation apparatus**

#### **Abstract**

Correct hearing determinates a child's psycho-physical development; it enables correct speech transmission and comprehension' in other words satisfactory communication with its surroundings. Correct hygiene of the hearing apparatus and protection from atmospheric factors indirectly influence the state of the speech apparatus, and these elements are responsible for voice emission, spoken sound quality. I justify the need of healthcare and its promotion by teachers and healthcare education for children from the early school years.

**Keywords:** sound, voice, speech, hearing, pronunciation

„Należy do dobrego wychowania dzieci,  
ażeby dobrze wykształcić narzędzie mowy,  
ażeby dzieci nauczyć każde słowo doskonale,  
wyraźnie i czysto wymawiać.  
I to będzie pierwsza nauka,  
którą dzieci powinny odebrać od matki, ojca i wychowawców”.

J. Śniadecki, 1805r.

## Wstęp

Człowiek doświadcza w każdej niemal sytuacji życiowej wielu rozmaitych chorób, zwłaszcza w dzieciństwie, z powodu braku samoświadomości dotyczącej szczególnego dbania o organizm stosownie do różnych warunków atmosferycznych. Zdrowie jest wartością domagającą się troski dla płynnego i zrozumiałego komunikowania się z ludźmi i otoczeniem.

W porę wykryte rozbieżności mowy korygujemy, pamiętając o refleksji Jędrzeja Śniadeckiego, że uważne i refleksyjne towarzyszenie w rozwoju własnego dziecka lub dziecka będącego w objęciach terapii u specjalisty stanowi podstawę pod właściwą profilaktykę trudności w czytaniu i pisaniu oraz równowagę społeczną. Rozwój dziecka poddany obserwacji i ocenie wskaże poprawność lub wystąpienie problemu jego komunikowania się (słuchania i stopnia rozumienia mowy) z otoczeniem. Rzetelne sprawdzenie tego stanu rzeczy zachodzi wyłącznie w środowisku bliskim dziecku, takim jak: rodzina, rówieśnicy, opiekunowie, pierwsi nauczyciele. Wywołanie tego stanu występuje także w dobrych relacjach społecznych, biologicznych oraz wolitywnych środowiska dziecka. Dowiedziono, że zmysły decydują o wykorzystaniu wszystkich możliwości człowieka. Stanowią bowiem o jakości życia wyznaczanego myśleniem i działaniem.

Jaki zmysł w zaniku lub którego brak najmniej obniży jakość życia? Brak którego zmysłu: mowy czy słuchu, wywrze najmniejsze skutki w funkcjonowaniu społecznym człowieka? Różnica istotna staje się wtedy, na jakim etapie rozwoju osobniczego nastąpi ubytek lub zanik i z jakich przyczyn. Jednak to brak słuchu sprawia nieumiejętność posługiwania się aparatem mowy lub tylko trudność do pokonania przy niedosłuchu

w trakcie terapii. Stopień różnicujący zaburzenia aparatu artykulacyjnego zależy od odwracalności lub nieodwracalności schorzenia.

Mowa przyczynia się do pełnego powodzenia szkolnego i życiowego dziecka. Uczestnictwo w grach zespołowych dzieci, wypowiedanie się między innymi na tematy z lektur obowiązkowych, wydarzeń, przedmiotów szkolnych czy kontaktowanie społeczne sprawiają radość życiową. Cóż jest jeszcze ważne? Wzrok! Wzrok, który pośredniczy między zmysłami: mową i słuchem. Jaki mecz siatkówki czy piłki nożnej mogą rozegrać w szkole dzieci z wadą słuchu? Za pomocą błyskających lamp, kolorowych znaków można zastąpić gwizdek sędziowski. Jednakże świat jest światem dźwięków. Dla przykładu ryby pływają w pluskającej wodzie. Ruch wody jest dźwięczny. Postęp człowieka na przestrzeni trwania cywilizacji udowadnia swój sukces, czasem przyspieszeniem, czasem stabilnością rozwoju i jakością życia, jak odkrycie szumów okołoziemskich i narzędzi do określenia natężeń dźwięków w decybelach. Umiejętności pisania, odczytywania przekazu literowego i to, co stanowi sens codzienności, umiejętność poprawnego wysławiania się i wyrażania myśli bywają w różnych dziedzinach precyzyjnym sednem do wypowiedania się na konkretne zagadnienia.

W poszczególnych stadiach dorastania dziecka wymowa podlega rozwojowi artykulacyjnemu i pojęciowemu. Bywa, że mowa jest uwarunkowana genetycznie, na przykład: ton, barwa, brzmienie są zależne od pobudzenia organizmu. Przyczyny kłopotów w rozwoju mowy można także zauważyć w czynnikach ze środowiska zewnętrznego. Poszukiwanie odpowiedzi na przyczynę i możliwość samego zaistnienia niedosłuchu u osoby uchodzącej za słyszącą uświadamia rozległość problemu i oczywistość profilaktyki zdrowotnej. Ogrom zjawiska w perspektywie przyszłości małego organizmu jawi się pesymistycznie, gdyż na okres wieku szkolnego nakładają się wszystkie sfery rozwoju psychoruchowego dziecka. Zakłócenia komunikacji, bariery we wzajemnym przekazywaniu informacji nie gwarantują pełnego rozwoju wszystkich funkcji człowieka do okresu dorosłości.

## **Spotkanie wiedzy o etapach rozwoju dziecka i budząca niepokój rzeczywistość**

Zauważalne są: postęp technologii i wiedzy medycznej, które pozwalają otwierać szanse na wyzdrowienie dzieci rodzących się z różnego rodzaju parcjalnymi deficytami rozwojowymi. Jednak dla wielu odzyskiwanie słuchu trwa latami poprzez oczekiwanie na wszczepienie implantów. Przy zaburzonej percepcji słuchowej u dzieci występują trudności w uczeniu się. By zapobiec niepowodzeniom szkolnym i problemom natury społecznej, niezbędna jest pomoc specjalisty, terapeuty, który zdiagnozuje i wybierze odpowiedni tok terapii, niejednokrotnie wyznaczy źródło wspomaganie rozwoju dziecka, miejsce i osoby wsparcia oraz współpracy „przez powoływanie instytucji dających społeczne wsparcie”<sup>1</sup>. Przy zapewnieniu tak szerokiego i adekwatnego do potrzeb dziecka dostosowania odciążą się jego myśli o niepewnej przyszłości, co pobudzi jego aktywność, chęć do przezwyciężania trudności i stworzy możliwość osiągnięcia sukcesów.

Przyjęcie w rodzinie dziecka o specjalnych potrzebach, przejawiającego zaburzenia słuchowe wymaga od rodziców, następnie nauczycieli i specjalistów włączenia się w proces rehabilitacji. Rodzice, nauczyciele i specjaliści to filary wspierające dziecko w przygotowaniu do pełnego uczestnictwa w życiu. Praca rehabilitacyjna wymaga wytrwałości, zaangażowania i empatii, od których zależą efekty leczenia. Postawa rodzicielska, której podstawową cechą powinna być akceptacja dziecka takim, jakie ono jest, a następnie rozumna ocena jego możliwości, winna pomóc wcześniej skłonić do skorygowania niepoprawnej wymowy i szukania pomocy. Nie będzie rzutowało to negatywnie na naukę pisania lub czytania. Rodzice powinni odważnie korzystać ze wsparcia specjalisty, gdy coś niepokoi w mowie dziecka.

Rozumienie potrzeb swych dzieci w zakresie poszerzenia działań, poznawania wszystkiego, co je otacza, przebywania w gronie rówieśników i wiedza, że tych naturalnych dążeń dziecka nie powinno się hamować, są niezbędne. Dziecko rehabilitowane ze zrozumieniem i pełnym zaangażo-

---

<sup>1</sup> R. Ossowski, *Zastosowanie wiedzy psychologicznej o rozwoju człowieka w polityce społecznej, leczeniu i rehabilitacji*, [w:] *Wiedza z psychologii rozwoju człowieka w praktyce społecznej*, B. Harwas-Napierała, E. Trempała (red.), Poznań 2002.

waniem w zaspokajaniu potrzeb poznawczych szybciej zniweluje swą niepełnosprawność, a pozytywne skutki wychowawcze przeważają nad negatywnymi, gdyż dziecko wzrastające w serdecznej atmosferze i pod opieką przez mądrze wspierających terapeutów uchroni się przed niepowodzeniami szkolnymi i nieakceptacją w środowisku. Dziecko nawet posiadające niepełnosprawny zmysł słuchu lub mowy będzie miało samoakceptację.

Socjalizacja dziecka poprzez poznanie otoczenia, siebie, ludzi odgrywa ogromną rolę wychowawczą. Znajomość świata zewnętrznego, jego cech fizycznych i psychicznych umożliwia odkrywanie samego siebie, co daje podstawy do funkcjonowania w określonych rolach. Zdobywaniu wiedzy o ludziach i przedmiotach towarzyszy prawie równolegle umiejętność ich oceniania. Kształtuje się znajomość zasad i reguł, norm moralnych obowiązujących w grupach społecznych, w których żyje. Z procesem tym wiąże się działanie. Poprzez aktywność dziecko uczy się określonego zachowania, kształtuje swoje relacje z ludźmi. Uczucia zarówno pozytywne, jak i negatywne będą nieodłącznym elementem tego zachowania. Współdziałanie nauczycieli z rodziną powinno owocować wypracowaniem wspólnych, a zarazem wymagających wzajemności i omówienia metod stosowanych wobec dziecka. Konkluzją powyższego jest zawarta treść w definicji terminu „terapia”. „Terapia według koncepcji psychologii humanistycznej ma na celu wyzwolenie możliwości rozwojowych jednostki przez usuwanie czynników blokujących ich rozwój. Podstawą oddziaływań jest nawiązanie właściwego kontaktu między terapeutą a osobą, której udziela on pomocy. Terapeuta powinien w pełni akceptować osobę zwracającą się do niego o pomoc, unikać ocen, wczuwać się w jego przeżycia (empatia), być autentyczny i partnerski. W trakcie sesji terapeuta zachęca osobę, z którą pracuje, do pełnego wyrażenia emocji, poznawania swych prawdziwych odczuć, dążeń i pragnień”<sup>2</sup>.

Słowo „terapia” wywodzi się z greckiego słowa *therapeuēin*, co oznacza opiekować się, oddawać cześć, a w znaczeniu szerszym – leczyć. Tak więc terapia jest oddziaływaniem na człowieka (w sferze fizycznej i psychicznej) bez użycia środków farmakologicznych czy chirurgicznych. Jest

---

<sup>2</sup> K. Muskat, *Psychologia. Teorie z kręgu psychologii humanistycznej*, [w:] *Encyklopedia zdrowia*, W. Gomułka, W. Rewerski (red.), t. I, Warszawa 2001, s. 1094.

procesem zaplanowanym, obejmującym różne płaszczyzny działania terapeuty, nakierowanym na jednostki z różnorodnymi zaburzeniami. Pojęcie „terapia” może także dotyczyć osób dotkniętych patologią społeczną. W tym ujęciu zawiera w sobie działania reedukacyjne, kompensacyjne, korekcyjne, socjoterapeutyczne, psychoterapeutyczne. Terapia pedagogiczna to „oddziaływanie za pomocą środków pedagogicznych (wychowawczych i dydaktycznych) na przyczyny i przejawy trudności dzieci w uczeniu się, mające na celu eliminowanie niepowodzeń szkolnych oraz ich ujemnych konsekwencji. Terapia pedagogiczna stanowi swoistą interwencję wychowawczą, zmierzającą do spowodowania określonych, pozytywnych zmian w zakresie sfery poznawczej i emocjonalno-motywacyjnej oraz w strukturze wiedzy i umiejętności szkolnych dziecka”<sup>3</sup>.

Wkraczając na drogę zawodową, na przykład nauczycielską, rodzicielską, małżeńską, jesteśmy już utwierdzeni w swojej tożsamości i wiedzy o sobie. Wiemy, jakimi ludźmi jesteśmy, jaki jest nasz ukształtowany realny obraz siebie, znamy swoje słabości, determinacje i imperatywy zachowań. Nauczyciel skuteczny i dobry to nauczyciel przyjazny, wspomagający, rządzący się dobrowolnością. W kontakcie osobowym z drugim człowiekiem – uczniem – także drugim człowiekiem społeczności szkolnej powinien posiadać wyżej wymienioną zasadniczą właściwość. Powinien być dla ucznia życzliwym doradcą. Dzięki swojej zdobytej w drodze wykształcenia, samokształcenia czy samodoskonalenia wiedzy powinien się wyróżniać kompetencjami, ukształtowanymi cechami z racji wieku i profesjonalizmem, przez co kształtuje cechy twórczego człowieka – swojego ucznia. Skuteczność terapeutyczna to wzmacnianie adaptacji dzieci w szkole, mimo że zależne jest to od ich cech osobniczych, motywacyjnych, wpływu bliskiego otoczenia dziecka oraz cech charakteru, m.in. wytrzymałości. W procesie edukacyjnym w szkole dzieci przyswajają zestaw cech, które w późniejszym okresie wieku rozwojowego lub w okresie dorosłym ujawniają się w konkretnym działaniu. We wspieraniu, wspomaganii i w szeroko rozumianej terapii uczniów potrzebna jest postawa akceptująca. W rodzinie stanowi ona najważniejsze pole porozumienia między

---

<sup>3</sup> I. Czajkowska, K. Herda, *Zajęcia korekcyjno-kompensacyjne w szkole*, Warszawa 1989, s. 42.

dzieckiem a rodzicem – rodziną. Jest podwaliną pod prawidłowy, zdrowy, mądry i przyjazny rozwój dziecka.

Dla wspierających i wspomagających: terapeutę, nauczyciela i rodzica, świadomość trudności, z którymi borykają się dzieci, jest bardzo ważna. Zrozumienie problemów polegających na ubogim słownictwie, nieumiejętnym wyrażaniu potrzeb i uczuć, nieznajomości form zwracania się poprawnie w określonym środowisku pozwala na najtrafniejszy dobór literatury do czytania, omówienia treści obliczeniowych i zrozumienia materiałów wizualnych. Kiedy wiemy, że „trudności ze zrozumieniem wymowy dzieci niesłyszących wynikają z jednoczesnej deformacji wszystkich cech artykulacyjnych głosek”<sup>4</sup>, wtedy oprócz ćwiczeń konieczne jest wspieranie poprzez motywowanie dzieci do nich. Chwalenie, akceptowanie, cierpliwe tłumaczenie, zabawianie pozwala utrwalić poprawną wymowę.

## **Współpraca i zacieśnianie więzi dla dobra dziecka**

To cel, który w pełni powinien sprawić, że przyczyni się dla dobra dziecka poprzez wczesne wykrywanie zaburzeń funkcji fizjologiczno-biologicznych. Wspomaganie rozwoju mowy przez zabawę i włączanie nauczycieli oraz rodziców do świadomej współpracy nad rozwojem mowy dzieci i kształtowaniem ich poprawnej i wyrazistej wymowy jest konieczne. Ważne jest też ustawiczne uświadamianie nauczycieli i rodziców o wczesnym działaniu w zakresie korygowania wad zgryzu i wykrywania niedosłuchu. Eliminowanie wad wymowy zapewni dzieciom dobry start w szkole. Świadomy udział nauczycieli w rozpoznawaniu najczęściej występujących zaburzeń i wad, wzbogacanie warsztatu pracy przez prowadzenie ćwiczeń wspomagających prawidłowy rozwój mowy dziecka oraz wspieranie nauczycieli w udzielaniu pomocy psychologiczno-pedagogicznej, jak również popularyzowanie wiedzy z zakresu profilaktyki zaburzeń artykulacyjnych wśród rodziców i środowisk opiekuńczych dzieci – to wszystko pozwoli na spokojny horyzont myślowy rodziców, istnieją

---

<sup>4</sup> M. Durołek, *Charakterystyka rozwoju mowy dzieci z wadą słuchu*, [www.abcd.edu.pl](http://www.abcd.edu.pl) (dostęp: 16 lutego 2014 r.).

bowiem możliwości wsparcia i prawne uwarunkowania mające w zapisie akty stanowiące o sposobach wspomagania rozwoju dziecka na każdym jego etapie.

Im później dziecko straci słuch, tym więcej doświadczeń życiowych i językowych pozostanie mu z wczesnego etapu życia. Rehabilitacja jest wtedy łatwiejsza, ponieważ zauważono i zbadano, że utrata słuchu nawet u osoby z ukształtowaną komunikacją językową powoduje problemy ze skupianiem się na słuchaniu i ze słyszeniem nowych, nieznanych słów oraz trudności w rozumieniu wyrazów o podobnym brzmieniu. Poszerzenie wiedzy rodziców na temat warunków niezbędnych do prawidłowego rozwoju mowy dzieci, włączanie ich do podejmowanych działań profilaktyczno-stymulujących i korzystanie z dostępu do instytucji mogących udzielić wsparcia finansowego wzmocni więzi mające za cel pełny i prawidłowy rozwój dziecka z zaburzeniami słuchu.

Nauczyciele są świadkami zastanawiającego zjawiska. Duża liczba uczniów z pierwszej klasy, a nawet zerowej aspiruje do równego startu ze wszystkimi pod względem szeroko pojętego przyswajania wiedzy w szkole podstawowej. Jednak ich perspektywy życiowe nie są takie same, a nawet gorsze od rówieśników, którzy na przykład uczęszczają do klasy zerowej w przedszkolu. Przy obowiązujących unormowaniach prawnych i konstytucyjnych dzieci uczą się instytucjonalnie już od najmłodszych lat, nabywają i przyswajają umiejętności, rozbudzają zainteresowania i kształtują swoje związki uczuciowe. Umożliwiając dzieciom szybszy rozwój intelektualny przy oczywistym prawidłowym rozwoju emocjonalnym poprzez obniżanie wieku szkolnego, zakłada się, że nie wystąpią w ich środowisku „tąpnięcia” rodzinne, ekonomiczne, społeczne, a u niego samego powikłania zdrowotne. Przy postępie technicznym, edukacyjnym, zdrowotnym i podnoszeniu świadomości ludzkości, przy świadomości rodziców, nauczycieli, terapeutów – dzieci borykają się z różnymi dysfunkcjami o różnorodnych przyczynach. Nie zawsze tkwią one w genetyce, toteż wykrycie wad słuchu i ich przyczyn, następnie poszukanie właściwej drogi leczenia wymaga interdyscyplinarnego podejścia do dziecka, aby uzyskać efekt edukacyjny.

Podążanie drogą realizacji prawa do kształcenia, wychowania oraz opieki dzieci, jak też celów polskiego systemu oświaty sprawia, że rodzice



przy podjęciu decyzji o zapisaniu dziecka do szkoły, a wcześniej do przedszkola, zapominają o poinformowaniu o swoich spostrzeżeniach z obserwacji dziecka dotyczących radości, obawy i zachowania. W natłoku wydarzeń myślą, że objaw jest przejściowy. Nawiązanie szczerzej rozmowy sprawi, że dziecko w grupie dla nauczyciela nie będzie zagadką do zgłębienia, natomiast dialog będzie pomostem do trafnego ułożenia programu wychowawczego i nauczania z odpowiednio dostosowanymi treściami, metodami i formami pracy dydaktycznej nauczyciela.

Nauka dziecka wiąże się z przejściem przez egzamin dotyczący akceptacji społecznej przez rówieśników, następnie procedury przyjęcia w szerszym środowisku, przystosowaniem do ograniczeń czasowych, takich jak lekcje, przerwy, normy współżycia z wszystkimi członkami społeczności szkolnej (woźny, szatniarki, kucharka, sekretarka, sprzątaczką, nauczyciele, rówieśnicy). Wysiłek włożony przez dziecko w pokonywanie szczebli trudności w szkole, nie tylko szczebli wiedzy, jest ogromny. Dziecko całym sobą angażuje się w przeżycie kilku godzin, dni, tygodni i miesięcy w szkole. Pojedyncze dziecko bywa niezauważane i jest jako jednostka z problemami osamotnione, a samo z problemem, którego często nie umie nazwać lub zlokalizować, nie zwróci się o pomoc.

Życiowi partnerzy dziecka – rodzice – powinni bacznie obserwować i śmiało reagować dla jego dobra na swoiste reakcje, ponieważ bywa, że nagle „otwierają się oczy” wszystkim w obliczu postawionej diagnozy pedagoga szkolnego, będącej wyjaśnieniem wielu niepowodzeń. Nauczyciel nie pyta wprost o to, jak lokuje się w rodzinie zdrowie i czy dziecko ma specyficzne upodobania, szczególne zainteresowania oraz niechęci. Wiadomo jednak, że rodzice wierzą w to, że chcą jak najlepiej dla dziecka, nie mówiąc szczerze o swoim dziecku. Często takie historie wynikają z nieznamomości rozwoju problemu i życzliwego podejścia wychowawcy.

Można się dopatrzeć całej gamy przyczyn, powodów, motywów, dla których przekonanie, mimo zdawania sobie sprawy z powagi, darzenia szkoły autorytetem i szacunkiem oraz wiary, że wpływ środowiska szkolnego zniweluje różnice między dziećmi, a po ukończeniu szkoły podstawowej sytuacja pod wieloma względami się poprawi, jest mylne. Wśród dzieci w wieku przedszkolnym zawsze są bowiem różnice w odbiorze bodźców przez zmysły i odmienny ich odbiór, a także różne reakcje na

nie. Rodzice mimo wyboru decydują się jednak na podjęcie nauki przez dziecko w szkole publicznej, w dalszej kolejności szukają klas integracyjnych, na końcu zaś szkoły integracyjnej. Zapewnienie powyższe jest zawarte w przepisach prawa oświatowego. Także dziecko chce się realizować. Zachodzi pytanie, czy dziecko nie sygnalizując o swoich kłopotach z odbiorem sygnałów z otoczenia, ukrywa je świadomie, z rozmysłem, czy oczekuje mimo wszystko zrozumienia. Ważna jest rola środowiska – rodziny – grupy odniesienia, która uznaje, odczuwa i aspiruje swoimi oczekiwaniami w stosunku do dziecka. Jego rolą jest ośmielenie dziecka. Jeśli rodzina uznaje i odczuwa to co dziecko, wtedy nie rezygnuje z dialogu ze specjalistami, którzy mogą jej towarzyszyć w drodze rozwoju fizycznego, psychicznego, kulturalnego i społecznego. Kiedy zmysły, a w szczególności słuch, niedomagają, to ulega zachwianiu intelekt z powodu niedostatecznego szerokiego pasma informacji choćby tylko jednego rodzaju. Rodzicom dziecka umieszczenie jego samego od razu w szkole integracyjnej wydaje się niemal degradacją społeczną.

„Ukryty program to to, czego uczy przebywanie w szkole, a nie nauczyciel. Niezależnie od tego, jak bardzo światła jest kadra nauczycielska, jak postępowy jest program i jak bardzo zorientowana na społeczność jest szkoła, do uczniów dociera coś, o czym nigdy nie mówi się na lekcjach języka ojczystego ani w modlitwach na szkolnych apelach. Uczniowie podchwytyją pewne podejście do życia i pewną postawę w uczeniu się.

Kanadyjski znawca technik komunikacyjnych Marshall McLuhan powiedziałby, jak sądzę, tak: owa przenikająca do uczniów informacji to jednocześnie środek przekazu (medium). Środek natomiast to atmosfera szkoły, jej wyposażenie, układy, stosunki, priorytety. A sama informacja? Cóż, jeżeli ograniczymy naszą odpowiedź do samego procesu uczenia się, to informacja ta brzmi: uczenie się to nauka w szkole, oceny i konkurencja, bycie ocenianym, opanowywanie programu, otrzymywanie świadectwa, bycie nauczonym, bycie nauczonym przez nauczyciela, bycie nauczonym przez zawodowego nauczyciela, traktowanie wiedzy jako towaru, otrzymywanie wyspecjalizowanej wiedzy. Podobne lekcje docierają głę-

biej niż do poziomu świadomości w sposób nienaukowy towarzyszą nauce w szkole”<sup>5</sup>.

## **Wspomaganie. Rola rodzica, nauczyciela i terapeuty**

Wszyscy wiemy, jak ważna jest rozmowa z drugim człowiekiem i poczucie, że jest się słuchanym oraz rozumianym. Potrzebę taką odczuwamy niezależnie od naszych możliwości i umiejętności komunikacyjnych. Prawdziwe spotkanie z drugim człowiekiem mającym trudności z wymową lub dosłyszeniem naszego głosu będzie możliwe dzięki uwzględnieniu jego ograniczeń i potrzeb. To, co może wspomóc osobę z trudnością wymawiania, to okazanie jej, że treść wypowiedzi jest dla nas ważna, a jej forma, tembr, chryпка czy inna niedyspozycja głosowa schodzi na dalszy plan. Zalecane jest okazywanie cierpliwości, utrzymanie naturalnego kontaktu wzrokowego w czasie rozmowy, zabawy czy innych czynności, w rozmowie używanie spokojnego, niespiesznego i naturalnie brzmiącego tempa.

Nawet jeśli wada słuchu zostanie zdiagnozowana później, dziecko i tak musi przejść przez wszystkie etapy rozwoju mowy. Możliwe to będzie dzięki terapii, wspomaganianiu instytucji i wsparciu zespołu specjalistów oraz środowiska rodzinnego.

Opiekunowie dziecka zawsze stanowią dla niego wzór do naśladowania, także w zakresie mowy. Rozwój języka zależy od sposobu komunikowania, jakim osoby z najbliższego otoczenia dziecka się posługują. To jego bliscy, w największym stopniu, kształtują język dziecka w zakresie słownictwa, gramatyki, składni. Rodzice dzieci z wadami słuchu mają utrudnioną sytuację, ponieważ starają się porozumiewać z dzieckiem najprostszym językiem werbalnym i niewerbalnym, tak by ułatwić mu rozumienie. Ponadto rodzice powinni pamiętać o stwarzaniu okazji do jak najczęstszych kontaktów dziecka głuchego ze słyszącymi rówieśnikami. W takich warunkach dziecko może na co dzień przekonywać się, że za pomocą mowy można osiągnąć każdy postawiony sobie cel. Niestety wielu

---

<sup>5</sup> D. Head, *Free way to learning. Education alternatives in action*, Unknown Binding 1974.

rodziców z czasem popada w nawyk i nie wzbogaca słownictwa. Jest to porównywalne zjawisko do zachowania rodziców zdrowych dzieci, którzy mówią do swych pociech zdrobniale, zapominając o wzbogacaniu proporcjonalnie do wieku i potrzeb społecznych.

Świadomie nauczający nauczyciel powinien się upewniać, czy wydane polecenie zostało zrozumiane. Czy treść zadania domowego jest jasna? Na pewno nie wolno tego sprawdzać przez skierowanie zapytania do ucznia „rozumiesz?”. Odpowiedź będzie twierdząca, ale efekt wykonanego polecenia, prawdopodobnie, nie będzie zadowalający! Uczniom z wadą słuchu nie należy zadawać pytań, na które można odpowiedzieć po prostu „tak” lub „nie”<sup>6</sup>!

### **Trudności dzieci w uczeniu uwarunkowane zaburzeniami percepcji słuchowej**

Uczeń ma trudności w wypowiedaniu się, dysponuje małym zasobem słów, wypowiada się niegramatycznie. Przekręca wymowę mało znanych wyrazów. Niekiedy ma kłopoty w wypowiedziach wynikających z trudności w rozumowaniu, wnioskowaniu i uogólnianiu na materiale werbalnym. Ma szczególnie nasilone trudności w pisaniu ze słuchu, wynikające z niemożności dokonywania prawidłowej analizy słuchowej dyktowanych wyrazów i zdań. Zniekształca pisownię tak, że niektórych wyrazów nie da się odczytać. Sprawiają mu trudności występujące w pisaniu wyrazy ze zmiękczeniami, dwuznakami, głoskami tracącymi dźwięczność, w różnicowaniu pisowni „i – j”, odróżnianie samogłosek nosowych ą – ę od om, on, em, en. Wadliwie wyodrębnia wyrazy ze zdań, opuszcza końcówki liter, łączy przyimki z rzeczownikami np. „wdomu”, „nastole”. Sprawiają mu trudności w pisaniu wyrazy nieznanne. Długo przepisuje „po kawałku”, bez dyktowania sobie. Myli kolejność wyrazów w zapisie. Ma wolne tempo pisania, w którym ujawniają się często już przewyciężone wady wymowy. Z trudnością zestawia dźwięki w całość podczas czytania – cią-

---

<sup>6</sup> T. Hulboj, *Specyficzne uwarunkowania rozwoju mowy u osób z wadami słuchu*, [w:] U. Buryń, T. Hulboj, M. Kowalska, T. Podziemska, *Mój uczeń nie słyszy. Poradnik dla nauczycieli szkół ogólnodostępnych*, Warszawa 2001, s. 51.

gle literuje, trudno modeluje głos ze znakami przestankowymi. Popęnia liczne błędy w czytaniu, zmienia, opuszcza głoski, myli wyrazy zbliżone artykulacyjnie. Rozumienie przeczytanej treści wynika z niedokładnego rozumienia określeń słownych, mylenia znaczenia wyrazów o podobnym brzmieniu. Nauka języków obcych, jak również uczenie się pamięciowe (wiersze, ciągi słowne) sprawia dziecku trudność. Występuje u niego gorsza pamięć słuchowa. Pojawiają się trudności w przyswajaniu tabliczki mnożenia, kłopoty ze zrozumieniem instrukcji, objaśnień nauczycieli, zapamiętywaniem. Duże również trudności występują w przyswajaniu materiału gramatycznego. W matematyce zbyt szybkie oderwanie się od konkretów utrudnia wytwarzanie się pojęć matematycznych<sup>7</sup>.

## Zakończenie

Wnioskuje o szerzenie wiedzy na temat przebiegu rozwoju mowy ściśle związanej ze stanem zdrowia człowieka i uwrażliwianie nauczycieli do czuwania nad prawidłowym jej rozwojem oraz aktywne włączanie się w proces opieki logopedycznej, ale ze zwróceniem szczególnej uwagi i z należytą empatią na ochronę dróg oddechowych i głowy, gdzie są umiejscowione narządy zmysłów. To przy zachowaniu zdrowia odbieranie i pełne rozumienie komunikatów oraz ich nadawanie – informowanie innych o tym, co myślimy, czujemy i czego pragniemy – przyczynia się do prawidłowego kształtowanie się i rozwoju dziecka, także jego osobowości. W aspekcie interdyscyplinarnym przyczynia się do satysfakcjonującego funkcjonowania społecznego.

Fundamentem powodzenia wsparcia, wspomagania i terapii dziecka jest świadomość rodziców i nauczycieli. Powyższe elementy stanowią jedynie część procesu powodzenia terapii. Aktywny udział rodziców i współpraca nad kształtowaniem prawidłowej wymowy dzieci to elementarne składniki rozwoju społecznego.

Współpraca rodziców z nauczycielami, otwarte wyrażanie myśli dotyczących racjonalnej troski o dziecko może się przyczynić do zmniejszenia

---

<sup>7</sup> R. Śliwińska, *Utrudnienia wynikające z wad słuchu i zaburzeń percepcji słuchowej a trudności w nauce czytania i pisanie u dzieci w edukacji wczesnoszkolnej*, Gdańsk 2003, s. 17–18.

liczby dzieci zagrożonych ryzykiem wystąpienia zaburzeń o charakterze dyslektycznym oraz z trudnościami w nauce uwarunkowanymi nieprawidłową wymową.

Aktywność rodziców i współpraca z dzieckiem w kształtowaniu świadomości zdrowotnej koreluje z kształtowaniem prawidłowego rozwoju aparatu artykulacyjnego. Rozumienie tychże zależności i działanie na tym polu przysporzy efektywnego wykorzystania aparatu mowy i sprawi, że wymowa pozostanie zaletą człowieka, a nie tylko elementem ograniczającym czy frustrującym.

Człowiek odbiera informacje płynące z otoczenia i wnętrza organizmu, przetwarza je, budując jednolity obraz własnej osoby i sytuacji zewnętrznej. Informacje są odbierane za pośrednictwem analizatorów (oko, ucho, zmysł smaku i dotyku). „W myśleniu dorosłego człowieka ważną rolę odgrywają pojęcia [...] w pojęciach są odzwierciedlane ogólne, a zarazem istotne dla danego przedmiotu zjawiska i cechy”<sup>8</sup>.

Fundamentem powodzenia wsparcia, wspomaganie i terapii dziecka jest świadomość rodziców i nauczycieli. Powyższe elementy stanowią jedynie część procesu powodzenia terapii. Aktywny udział rodziców i współpraca nad kształtowaniem prawidłowej wymowy dzieci to elementarne składniki rozwoju społecznego, gdyż „w miarę upływu lat wyłączność oddziaływań rodziny na zachowanie dziecka ulega stopniowemu ograniczeniu. Ograniczenie to zarysowuje się już w przypadku uczęszczania do przedszkola, a pogłębia z chwilą podjęcia nauki w szkole. Młody człowiek zaczyna wychodzić aktywnie poza dom rodzinny, nawiązuje nowe kontakty zarówno z rówieśnikami, jak i osobami dorosłymi. Rodzina przestaje być głównym terenem zdobywania doświadczeń życiowych, a stopniowo przestaje być także podstawowym środowiskiem, w którym są zaspokajane potrzeby kontaktu z innymi ludźmi. Szkoła jest instytucją o charakterze uzupełniającym w stosunku do rodziny”<sup>9</sup>.

---

<sup>8</sup> K. Muskat, op.cit., s. 1095.

<sup>9</sup> Z. Włodarski, A. Hankała, *Jestem człowiekiem i żyję wśród ludzi – dialog z psychologiem*, Warszawa 1991.

## Literatura

- Czajkowska I., Herda K., *Zajęcia korekcyjno-kompensacyjne w szkole*, Warszawa 1989.
- Doroszevska J., *Pedagogika specjalna*, t. II, Wrocław 1989.
- Durołek M., *Charakterystyka rozwoju mowy dzieci z wadą słuchu*, www.abcd.edu.pl (dostęp: 16 lutego 2014 r.).
- Wybrane zagadnienia z surdopedagogiki*, U. Eckert (red.), Warszawa 1998.
- Head D., *Free way to learning. Educational alternatives in action*. Unknown Binding 1974.
- Socjologia w edukacji*, R. Meighan R. (red.) Toruń 1993.
- Hulboj T., *Specyficzne uwarunkowania rozwoju mowy u osób z wadami słuchu*, [w:] U. Buryń, T. Hulboj, M. Kowalska, T. Podziemska, *Mój uczeń nie słyszy. Poradnik dla nauczycieli szkół ogólnodostępnych*, Warszawa 2001.
- Joachimowska K., *Komunikacyjne aspekty tekstów pisanych przez osoby z dysfunkcją słuchu*, Łódź 2013.
- Mitrinowicz-Modrzejewska A., *Fizjologia i patologia głosu, słuchu i mowy*, Warszawa 1963.
- Mrozińska J., *Program profilaktyki logopedycznej „Spróbujmy mówić poprawnie”*, www.p51opole.wodip.opole.pl (dostęp: 16 lutego 2014 r.).
- Muskat K., *Psychologia. Teorie z kręgu psychologii humanistycznej*, [w:] *Encyklopedia zdrowia*, W. Gomułka, W. Rewerski (red.), t. I, Warszawa 2001.
- Ossowski R., *Zastosowanie wiedzy psychologicznej o rozwoju człowieka w polityce społecznej, leczeniu i rehabilitacji*, [w:] *Wiedza z psychologii rozwoju człowieka w praktyce społecznej*, B. Harwas-Napierała, E. Trempała (red.), Poznań 2002.
- Śliwińska R., *Utrudnienia wynikające z wad słuchu i zaburzeń percepcji słuchowej a trudności w nauce czytania i pisania u dzieci w edukacji wczesnoszkolnej*, Gdańsk 2003.
- Włodarski Z., Hankała A., *Jestem człowiekiem i żyję wśród ludzi – dialog z psychologiem*, Warszawa 1991.